

Joanna Janiszewska

## Zagrożenia prywatności

Prywatność jest podstawowym prawem człowieka; pozwala zachować nam swoją tożsamość i zapobiega wywieraniu na nas oraz naszych decyzjach presji czy stosowania manipulacji przez władzę lub ludzi.

Ingerencja w prywatność staje się coraz większa wraz ze wzrostem rozwoju technologicznego.

Firmy ubezpieczeniowe, pracodawcy, rząd - wszyscy potrzebują informacji o klientach, pracownikach, obywatelach. Informacja to pieniądz i władza. Aby ją uzyskać stosują najróżniejsze metody śledzenia, podsłuchu bądź innej kontroli.

Z zagrożeniem prywatności często mamy do czynienia w pracy. Technologia umożliwia pracodawcom monitorowanie stron w internecie, które odwiedza pracownik, mogą obserwować naciśnięcie każdego klawisza na klawiaturze. Firmy stosując takie metody muszą informować o tym pracowników, więc człowiek sam podejmuje decyzje w tej kwestii.

Na codzień jednak spotykamy się z ingerowaniem w naszą prywatność bez naszej wiedzy. Przykładem są sztuczne satelity mogące obserwować każdy nasz krok. Rozdzielczość tych wojskowych to nawet 2 cm, a więc bez problemu mogą śledzić człowieka, nie tylko poza budynkami, ale również w pomieszczeniach używając podczerwieni. (Używali tej metody Amerykanie podczas poszukiwań Osamy Ibn Ladena w skałach Afganistanu.) Inną metodą inwigilacji są podsłuchy. Jednym z największych do tej pory projektów jest Eschelon powstały przy współpracy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Kanady, Australii i Nowej Zelandii. Przypuszcza się, że jest on w stanie podsłuchać 90% połączeń telefonicznych, telefaksowych, faksowych i internetowych. Urządzeniem podsłuchowym może również stać się telefon komórkowy. Operator sieci może włączyć mikrofon aparatu nawet, gdy telefon jest wyłączony. Istnieją urządzenia, które mierząc pole elektromagnetyczne z pewnej odległości potrafią przechwycić dane z naszego komputera lub analizując wahania napięcia w sieci są w stanie czytać na odległość klawiaturę.

Po 11 września, kiedy świat zaczął bardziej się przejmować terroryzmem, nasiliło się inwigilowanie obywateli przez państwo. Według raportu międzynarodowej organizacji dziennikarskiej „Reporterzy bez granic” władze państw świata zachodniego poddały całkowitej kontroli Internet. W Stanach Zjednoczonych policja używa systemu „Carniva” – jest to program pozwalający skanować całość danych przechodzących między komputerem osobistym użytkownika, a serwerami ich dostarczycieli. Przed 11 września używano tego tylko za zgodą sądu, teraz się to zmieniło – zgoda sądu nie jest już potrzebna.

Często sami możemy się narazić na utratę prywatności. Na rynku istnieje wiele produktów i usług, które zapewniają nam bardziej bezpieczne i komfortowe życie, ale również stanowią zagrożenie dla intymności. Przykładem może być korzystanie z usług firmy ochroniarskiej lub jeden z nowszych modeli lodówki, która zamawia brakujące produkty przez internet. Anonimowość osób wykonujących usługi oraz nieznaną ich liczbą otwiera drzwi przed wieloma nadużyciami.

Wraz z rozwojem technologii liczba zagrożeń prywatności również wzrasta. Oczywiście udoskonala się także jej ochrona: powstają coraz to nowe sposoby szyfrowania, pracuje się w pomieszczeniach niewypuszczających żadnego promieniowania elektromagnetycznego itp. Pojawia się pytanie jak w przyszłości będzie wyglądało nasze życie? Czy będzie to

rzeczywistość jak z książki Orwella - „Rok 1984” (gdzie władze państwa znały każdy krok obywatela, bez przerwy go obserwowano) albo filmu „System”?

Przy pisaniu pracy korzystałam ze strony internetowej [www.dyskretny.pl](http://www.dyskretny.pl) i linków znajdujących się na niej.